LUDWIK DZIKOWSKI

ur. 1942

Miejsce i czas wydarzeń	Urzędów, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska; współczesność; tradycje pszczelarskie; PRL; II wojna światowa; represje hitlerowskie; pasieka Ludwika Dzikowskiego w Urzędowie; pasieka Błażeja Dzikowskiego; pszczelarstwo; Urzędów; Zakościelne; praca pszczelarza; Dzikowski, Błażej (?-1940); pasieka

Tradycje pszczelarskie

Pszczelarstwa nauczyłem się od swojego ojca, który z kolei odziedziczył pasiekę po moim dziadku, zaś dziadek otrzymał ją w spadku po pradziadku. Stopniowo dziadek rozwijał pasiekę do większych rozmiarów, udoskonalał ją i unowocześniał tak, żeby z tego tytułu osiągać jakieś profity i rozwijać pszczelarstwo na terenie Urzędowa i sąsiednich wsi.

Tę historię znam tylko z opowiadań taty. Dziadek odziedziczył po śmierci swojego ojca osiem kłód, bo wtedy jeszcze pszczoły hodowało się w kłodach bartnych. Dopiero, gdy otrzymał te osiem rojów pszczół, stopniowo zaczął się uczyć, kształcić, czytać książki i radzić się sąsiadów-pszczelarzy. Z czasem pszczelarstwo stało się pasją mojego dziadka. Pasieka rozrosła się tak, że miał w czterech miejscach ponad sto pszczelich rodzin.

Dziadek nazywał się Błażej Dzikowski. Jako człowiek wpływowy i postępowy, był posłem przez dwie kadencje w okresie międzywojennym. Jako działacz społeczny zakładał Spółdzielnię Spożywców „Jedność” i Spółdzielnię Mleczarską, zajmował się Kółkami Rolniczymi, a nawet był delegatem w Centralnym Związku Kółek Rolniczych. Był aktywny nie tylko w dziedzinie pszczelarstwa, ale też na obszarze rolnictwa w ogólności. Założył wspaniałą hodowlę krów rasy polskiej czerwonej, spośród których młode buhaje i jałówki były wysyłane już przez mojego ojca na rozród do PGR-ów. Na tamten okres był rolnikiem światłym i postępowym. W wieku 49 lat został aresztowany przez Niemców. Został stracony w Lublinie, na Rurach, 15 sierpnia 1940 roku.

Ojciec, w miarę możliwości, starał się to kontynuować. Z biegiem czasu przekazał mi swoją wiedzę wraz z pasieką, którą do tej pory prowadzę. Nie rozwijam jej ze względu na wiek i możliwości zdrowotne. Utrzymuję ją w granicach pięćdziesięciu rodzin pszczelich i przyuczam swojego wnuka, by w przyszłości przekazać mu pasiekę.

Data i miejsce nagrania	2016-04-08, Zakościelne k. Urzędowa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"